



**WYDZIAŁ  
FILOLOGICZNY**  
Uniwersytet Łódzki

**50** LAT KATEDRY  
DRAMATU I TEATRU UŁ

Łódź, 19 września 2017

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Eweliny Woźniak-Czech  
pt. *Portret performatywny. Ślad, wymazywanie, nieobecność***

Przedstawiona do recenzji praca doktorska mgr Eweliny Woźniak-Czech jest rozprawą interdyscyplinarną, w której Autorka z sukcesem zaprezentowała swoje kompetencje badawcze, sprawność metodologiczną i doskonałą orientację w najnowszej literaturze z zakresu nauk humanistycznych. Przedmiotem zawartych w pracy rozważań są wybrane portrety performatywne z obszarów literatury, malarstwa i fotografii, które wyznaczają kolejne części rozprawy. Analizowane i interpretowane dzieła – mimo takiego obszarowego uporządkowania – pozostają ze sobą w czytelnym relacjach, wzajemnie się oświetlają bądź nakładają na siebie, tworząc układy dopełniające się lub wchodzące ze sobą w dialog. Sprawia to, że lektura *Portretu performatywnego* daje czytelnikowi wiele satysfakcji, prowadząc go śladem trafnych, czasami zaskakujących skojarzeń Autorki.

Pani Ewelina Woźniak-Czech nie stawia wprawdzie we wstępie wprost tezy badawczej ani nie eksplikuje celu badawczego, jednak wydaje mi się, że nie jestem w błędzie, jeśli przyjmuję, że celem Autorki jest zbadanie performatywnej funkcji portretów, „przełamującej granice porządku mimetycznego” (s. 6), na przykładzie wybranych dzieł literackich, malarskich i fotograficznych, ze szczególnym uwzględnieniem przypadków określanych jako „ślad, wymazywanie, nieobecność”. Jest to oryginalne i nowatorskie podejście badawcze, które pozwala na uchwycenie – wymykającego się dotąd precyzyjnemu opisowi – oddziaływania dzieł sztuki na odbiorcę, czy szerzej nawet – rzeczywistość. Należy zatem docenić trafne przeniesienie na obszar badań literackich i estetycznych kategorii performatywności, która w dominujący sposób bywa odnoszona do sztuk widowiskowych.

Prof. dr hab. Małgorzata Leyko  
Katedra Dramatu i Teatru  
Wydział Filologiczny UŁ  
ul. Pomorska 171/173, 90-236 Łódź



**WYDZIAŁ  
FILOLOGICZNY**

Uniwersytet Łódzki

Praca jest dobrze skonstruowana i została w niej zachowana właściwa proporcja między teoretycznymi ustaleniami wstępnymi a częściami analitycznymi, w których odwołania do koncepcji innych badaczy nie dominują nad autorskim zamysłem interpretacyjnym mgr Eweliny Woźniak-Czech, co potwierdza Jej samodzielność i dojrzałość naukową. Rozważania w rozdziale wprowadzającym w problematykę rozprawy skoncentrowane zostały na dwóch problemach obejmujących jej tytuł i zakres: na wyjaśnieniu rozumienia kategorii portretu oraz uzasadnieniu jego performatywnego charakteru. Portret stanowi jedno z najbardziej fascynujących zjawisk kulturowych, przejawiającym się w różnych dziedzinach sztuk, będącym przedmiotem rozważań filozoficznych i estetycznych, objawiającym się w wielości form. Próbując – wobec tego nadmiaru i różnorodności – określić granice przedmiotu własnych badań, Autorka przyjmuje definicję portretu, za który uważa „każde odwzorowanie lub opis twarzy czy też całej postaci, które w jakiś sposób pozwalają na ich rozpoznanie – umożliwiają nazwanie, zidentyfikowanie oraz rozszyfrowanie ich tożsamości nawet w najbardziej ogólnym zakresie. Za portrety uważane są też ślady, pozostałości po istniejącej niegdyś twarzy, a także dzieła, które arbitralnie zostały tak nazwane przez nadany tytuł lub wskazanie na określony typ wizerunku” (s. 7). Na potrzeby niniejszej pracy jest to określenie wystarczająco pojemne i funkcjonalne, gdyż można nim objąć zarówno dzieła literackie, malarskie i fotograficzne, które wprost wpisują się w stypizowane, utrwalone wzorce portretów, jak i dzieła intencjonalnie „portretowe”, polegające na przykład na zastąpieniu nieobecności osoby portretowanej wizerunkiem jej nieobecności (np. pustym krzesłem). Autorka przyjmuje, że portretowi przynależy potencjał performatywny, to znaczy każdą formę przedstawienia twarzy bądź postaci – „przekształcenia twarzy (jej deformacji, wymazania, hiperbolizacji itp.)” – rozumie jako „podmiot działający, który znacząco wpływa na rzeczywistość” (s. 6). Odwołując się do tez Johna Langshawa Austina, Marvina Carlsona, Richarda Schechnera, Jona McKenziego, Eriki Fischer-Lichte i polskich badaczy zjawisk performatywnych – Anny Burzyńskiej, a także autorki dramatycznej teorii literatury – Anny Krajewskiej, Doktorantka ustanawia własną perspektywę, która nie obejmuje wszelkich relacji portretu z otoczeniem

Prof. dr hab. Małgorzata Leyko  
Katedra Dramatu i Teatru  
Wydział Filologiczny UŁ  
ul. Pomorska 171/173, 90-236 Łódź



**WYDZIAŁ  
FILOLOGICZNY**

Uniwersytet Łódzki

zewnątrznym, lecz koncentruje się na „przykładach, które na różnorakie sposoby wykorzystują i przetwarzają działanie (ze strony twórcy, odbiorcy bądź samego dzieła) i dzięki temu stają się performatywne” (s. 12). Przyjęta performatywna perspektywa zakłada zarazem interdyscyplinarność i transdyscyplinarność podejścia badawczego, z czego Autorka korzysta, odwołując się do prac z zakresu literaturoznawstwa, filozofii, estetyki, kulturoznawstwa, historii sztuki, antropologii i dyscyplin pokrewnych.

Rozprawa została podzielona na trzy zasadnicze części, które wyznaczają dziedziny sztuki: literatura, malarstwo i fotografia, jednak wewnątrz każdej z tych części zrezygnowano z rygoru genologicznego, czasowego czy zależnego od techniki artystycznej, gdyż zestawiono w nich dzieła często od siebie odległe pod względem poetyki twórczej, dla których wspólny mianownik stanowi natomiast funkcja portretowania jako śladu (obecności), nieobecności bądź wymazywania obecności osoby portretowanej.

W części „literackiej” rozprawy zostały przywołane wybrane utwory Tadeusza Różewicza, *Portret Doriana Graya* Oskara Wilde’a oraz *Gabinet kolekcjonera* Georges’a Pereca. W rozdziale poświęconym utworom autora *Kartoteki* (m.in. szkic *Twarze*, tomiki poetyckie *Twarz* i *Twarz trzecia*) na plan pierwszy wybija się motyw twarzy, która jest dla poety „uniwersalnym symbolem postawy człowieka wobec świata” i „najbardziej skondensowanym obrazem człowieczeństwa” (s. 31). Autorka wydobywa zabiegi, jakim poeta poddaje twarze – ich rozpad i unicestwienie, reifikację, od-twarzanie, czyli ukazywanie „zła bez twarzy”, które domaga się „twarzy” świadka jako wyrazu etycznej postawy człowieka. Performatywny aspekt przedstawień poetyckich Różewicza wyraża się tutaj we fragmentaryczności, w przerwach i pęknięciach między słowami, które domagają się od odbiorcy re-konstrukcji. Z kolei interpretacja portretu Dorian’a Graya przedstawionego w powieści Oskara Wilde’a dotyczy dzieła zapośredniczonego przez słowa, istniejącego wewnątrz literackiego świata przedstawionego. Jego performatywna natura jako podmiotu działającego ujawnia się zarówno w relacji z modelem, gdy podlega zamiast niego procesowi naturalnego starzenia się, jak i w odwrotnym kierunku, oddziałując na psychikę Graya. Ale w sieci tych powiązań z portretem wskazuje Autorka także postać samego autora – Bazylego Hallwarda, oraz

Prof. dr hab. Małgorzata Leyko  
Katedra Dramatu i Teatru  
Wydział Filologiczny UŁ  
ul. Pomorska 171/173, 90-236 Łódź



**WYDZIAŁ  
FILOLOGICZNY**

Uniwersytet Łódzki

odbiorcę, dla którego każda kolejna zmiana dekonstruująca obraz oznacza także przemodelowanie rzeczywistości. Ciekawym zabiegiem Doktorantki jest włączenie do rozważań dwóch filmowych adaptacji powieści Wilde'a, w których portret przestaje funkcjonować jako dzieło zapośredniczone przez słowo i staje się obrazem zapośredniczonym przez obraz. Trzeci rozdział części „literackiej” poświęcony został *Gabinetowi kolekcjonera* Georges'a Pereca, którego bohaterem jest nieistniejący portret, dzieło obecne jedynie w cytatach i przywołaniach, a przez to właśnie silnie oddziałujące na rzeczywistość. Sposobem Autorki na „rozczytanie” powieści Pereca jest odwołanie do idei Kunstkamery, katalogów i kolekcji, które w omawianym utworze multiplikują nieistniejące dzieło i budują kolejne plany nieobecności. Nie mogąc uchwycić materialności portretu piwowara, czytelnik podąża jedynie za jego werbalnym śladem.

W drugiej – „malarzkiej” – części pracy analizie poddane zostały dzieła trojga artystów: belgijskiego surrealisty René Magritte'a, polskiej przedstawicielki „nowej figuracji” Teresy Pągowskiej oraz Edwarda Hoppera – amerykańskiego malarza modernistycznego. Omawiane tutaj portrety mają nie tylko moc performatywną w relacji z odbiorcą, ale – jak trafnie wskazuje Doktorantka – oddziałują w pewnym sensie także na siebie nawzajem, stanowiąc ślad innego dzieła. Obrazy Magritte'a ujęte zostały w trzy cykle – sportretowanych słów, meloników – najbardziej rozpoznawalnego znaku tego malarza, oraz portrety Jamesa „bez twarzy”. W pierwszym przypadku mamy sytuację odwrotną do portretu Graya, który istnieje w słowach – tu słowa zastępują wizerunek, a ich obraz – jak w interpretowanym *Zwierciadle słowa* – ma wartość brzmieniowo-wizualną. Autorka przekonująco ukazuje performatywną funkcję *Żywego słowa*, analizując poszczególne pola obrazu i eksponując znaczenie dźwięku jako istotnego wypełnienia nieobecności przedmiotu (s. 105-106). Potrafi także polemizować z wcześniejszymi publikacjami, gdy na przykład kwestionuje stanowisko Abrahama Marie Hammachera w sprawie unikania przez Magritte'a ukazywania twarzy i twierdząc w odniesieniu do cyklu panów w melonikach, że twarze u tego malarza „są katalizatorem czystego widzenia” (s. 114) i przez nieobecność wyrażają więcej. W twórczości Teresy Pągowskiej ów proces wymazywania wizerunku postaci postępuje jeszcze dalej, gdyż

Prof. dr hab. Małgorzata Leyko  
Katedra Dramatu i Teatru  
Wydział Filologiczny UŁ  
ul. Pomorska 171/173, 90-236 Łódź



**WYDZIAŁ  
FILOLOGICZNY**

Uniwersytet Łódzki

artystka auto-portretuje swoją nieobecność. Ewelina Woźniak-Czech podejmuje dwa tropy interpretacyjne: z jednej strony widzi w tym działaniu „akt reifikacji wizerunku człowieka”, redukujący osobę do obrazu przedmiotu, z drugiej zaś nieobecności powierza funkcję właściwego autoportretu. W obu przypadkach wyobraźnia odbiorcy staje się polem oddziaływania obrazów Pągowskiej (np. *Krzesa, Autoportretu*), które także wchodzą w relacje z dziełami innych artystów, np. Andrzeja Wróblewskiego czy Tadeusza Kantora, co świetnie wydobyła Autorka recenzowanej pracy. Z kolei w przypadku omawiania dzieł Hoppera motywem przewodnim staje się portretowanie ciszy, bezruchu i beczasowości, które czytane są tutaj z perspektywy rozpraw o fotografii Pierre’a Bourdieu czy Jeana Baudrillarda. I podobnie jak w przypadku wcześniejszych analiz, także tutaj akcentowany jest performatywny potencjał inter-medialnych obrazów Hoppera, co zostało doskonale ukazane przez przywołanie filmu Gustava Deutscha *Shirley – wizje rzeczywistości* oraz wydobycie jego teatralnych kontekstów.

Część trzecia przynosi omówienie portretów fotograficznych Krzysztofa Gierałtowskiego i Anny Bodnar oraz nowego zjawiska, jakim są „kinografie” Jamie Beck. Wydaje się, że dla fotografii artystycznej, a także „kinografii”, zasadniczym procesem w trakcie powstawania portretu performatywnego jest wymazywanie, usuwanie czy redukcja wizualnej obecności lub gra z jej śladem. Tę drugą praktykę pokazuje Doktorantka na przykładzie fotografii portretowych „bez twarzy” Krzysztofa Gierałtowskiego, który rezygnując z ukazania *fizis* portretowanych osób – m.in. Józefa Czapskiego, Krzysztofa Zanussiego, Wisławy Szymborskiej – eksponuje za pomocą fragmentu niewidzialny profil psychologiczny – „portret subiektywny”. Zawiera się w nim zarazem postać portretowana, jak i jej wizja stworzona przez autora fotografii, adresowana do odbiorcy zewnętrznego. Natomiast prace Anny Bodnar – określane jako foto-grafiki – odznaczają się silną ingerencją w tworzywo, jakim jest wizerunek modelki. Jej „kreatywne portrety”, często inspirowane twórczością surrealistów, interpretowane są przez Autorkę w kontekście dyskursów społecznych – seksualizacji kobiecego ciała, sprowadzania kobiety do roli bezwolnego obiektu fantazji erotycznych. Znamienne okazuje się odpersonalizowanie

Prof. dr hab. Małgorzata Leyko  
Katedra Dramatu i Teatru  
Wydział Filologiczny UŁ  
ul. Pomorska 171/173, 90-236 Łódź



**WYDZIAŁ  
FILOLOGICZNY**

Uniwersytet Łódzki

przedstawianych postaci przez pozbawienie ich twarzy bądź głowy, a nawet cielesności lub zastąpienie ich przedmiotem – jabłkiem czy koszulą zachowującą kształt ciała. Doktorantka słusznie podkreśla w przypadku prac tej artystki, w których sama jest modelem, że jej twórczość ma podwójny wymiar performatywny, gdyż występuje jednocześnie jako podmiot i przedmiot działania, jako materiał i twórca (s. 207-209). Część analityczną pracy zamyka prezentacja nowej formy hybrydalnej, jaką są kinografie Jamie Beck, sytuowane na granicy fotografii i animacji komputerowej. Elementem konstytutywnym tej formy jest ruch nadany pewnemu fragmentowi/polu obrazu, jaki można dostrzec wyłącznie podczas wirtualnej „projekcji” sekwencji powtórzeń. Oczywiście, doceniam technologiczną atrakcyjność tych kompozycji i sama uległam ich baśniowemu powabowi na stronie internetowej artystki, ale bardziej ciekawi mnie przyszłość kinografii i możliwość ich zastosowania poza sferą reklamy.

W *Zakończeniu* Autorka zdradza w pewnym sensie *ex post* metodologiczne kulisy pracy – technikę „performatywnego pisania”, która służyła do budowania sieci odniesień i powiązań pomiędzy poszczególnymi przedmiotami zaprezentowanych badań. Sądzę, że ta metoda w przypadku rozprawy p. Eweliny Woźniak-Czech bardzo dobrze się sprawdziła, gdyż czytelnik – świetnie poprowadzony przez Autorkę – otrzymuje „model do składania”, w którym Bodnar wchodzi w dialog z Magrittem, a Hoppera zaczynamy postrzegać przez pryzmat kinografii Beck itd.

Z satysfakcją przyznaję, że lektura recenzowanej rozprawy zaspokoiła moje oczekiwania merytoryczne i naukowe. Przede wszystkim *Portret performatywny* został napisany w sposób bardzo dojrzały i zdradza doskonałe rozeznanie Autorki zarówno w świecie sztuki, o którym prowadzi fascynujące rozważania, jak i w sferze nauki. Przy wielu bardzo trafnych odwołaniach do literatury naukowej, p. Ewelina Woźniak-Czech nigdy nie mówi cudzym głosem, potrafi także polemizować z cytowanymi badaczami lub przywoływane stwierdzenia rozwijać i adaptować dla własnych potrzeb. Pod względem edytorskim praca została przygotowana bezbłędnie, co przy niemal powszechnym lekceważeniu norm językowych i słabnących standardach poprawności naukowej należy



**WYDZIAŁ  
FILOLOGICZNY**

Uniwersytet Łódzki

szczególnie podkreślić. Doktorantka doskonale potrafiła wykorzystać przypisy, poszerzając wywód o istotne dopowiedzenia, które jednak rozsadzałyby spójność tekstu głównego. Adnotacje bibliograficzne i zestawienie publikacji wykorzystanych w pracy sporządzone zostały bez zarzutu. Ponadto – co w przypadku *Portretu performatywnego* jest szczególnie cenne – do pracy dołączono reprodukcje omawianych dzieł malarskich i fotograficznych. Choć niektóre fragmenty pracy były już publikowane, to uważam, że w obecnej postaci całość zasługuje na druk i chciałabym zarekomendować Radzie Wydziału tę rozprawę jako materiał na wartościową książkę.

Reasumując, przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska pani mgr Eweliny Woźniak-Czech pt. *Portret performatywny. Ślad, wymazywanie, nieobecność* napisana na Wydziale Filologii Polskiej i Klasycznej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu pod opieką naukową pani dr hab. Ireny Górskiej spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim i może być podstawą dalszych etapów przewodu doktorskiego. Tym samym stwierdzam, że recenzowana rozprawa odpowiada warunkom określonym w art. 13 ust. 1 Ustawy z dnia 14 marca 2003 o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. 2014 poz. 1852).

Jednocześnie, biorąc pod uwagę merytoryczną wartość rozprawy, jej nowatorstwo naukowe oraz nienaganność warsztatu i formy pisarskiej, chciałabym złożyć wniosek do Rady Wydziału Filologii Polskiej i Klasycznej UAM o wyróżnienie rozprawy doktorskiej pani mgr Eweliny Woźniak-Czech.

Prof. dr hab. Małgorzata Leyko

Prof. dr hab. Małgorzata Leyko  
Katedra Dramatu i Teatru  
Wydział Filologiczny UŁ  
ul. Pomorska 171/173, 90-236 Łódź